

Garlicki, Andrzej

Ślad pobytu Lenina we Lwowie w 1913 r.

Przegląd Historyczny 61/1, 78-81

1970

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Ślad pobytu Lenina we Lwowie w 1913 r.

W zbiorach specjalnych Biblioteki Narodowej w papierach Aleksandra Czołowskiego¹ znajduje sięteczka (sygn. BN rkps III 5513) zawierająca relacje Czołowskiego o pobycie W. I. Lenina w Galicji. Na zawartośćteczki składają się: 1. kopia maszynopisowa zatytułowana „Lenin w Galicji w 1914 r.” (k. 1—4), 2. kartka rękopiśmienna pisana atramentem, bez tytułu (k. 5), będąca uzupełnieniem do 3. kopii maszynopisowej zatytułowanej „Lenin we Lwowie” (k. 6—7) oraz 4. kopia maszynopisowa tekstu ukraińskiego, będącego tłumaczeniem maszynopisu „Lenin we Lwowie” uzupełnionego wyżej wspomnianym rękopisem (k. 8—11). Tekst ukraiński w przeciwieństwie do obydwóch maszynopisów polskich nie jest przez Czołowskiego podpisany.

Maszynopis zatytułowany „Lenin w Galicji” datowany: „We Lwowie w grudniu 1940” zawiera krótki życiorys samego Czołowskiego i relację o rozmowie autora ze Stanisławem Michałem Flatau kierownikiem Dyrekcji Policji w Krakowie z lat 1904—1914. Rozmowa, którą relacjonuje Czołowski, miała mieć miejsce 26 grudnia 1917 r. Relacja ta nie wnosi żadnych nowych elementów do wiedzy naszej o okolicznościach aresztowania i zwolnienia W. I. Lenina w sierpniu 1914 r. Interesujący natomiast jest fragment końcowy tego maszynopisu. Czołowski pisze, że bliższych szczegółów o aresztowaniu i zwolnieniu Lenina mógłby dostarczyć Artur Hausner², pisze następnie: „On również mógłby dostarczyć szczegółów o pobycie Lenina (z końcem 1913 lub początkiem 1914 r.) we Lwowie, gdzie mieszkał i ukrywał się przy ulicy Ossolińskich l. 11 u inż. Gembarzewskiego³, który sam mi o tym opowiadał we wrześniu 1939 r. Wspomniany Gembarzewski zmarł niestety na początku tego roku. Mimo to nie wątpię, że przy odpowiednich zabiegach można jeszcze odsłonić niejedną szczegół z pobytu Włodzimierza Iljicza Lenina we Lwowie i jego wyjazdu do Szwajcarii. Sprawa ta nie może być obojętna dla jego biografii”.

Publikowana niżej relacja „Lenin we Lwowie” stanowi niejako rozwinięcie cytowanego fragmentu relacji poprzedniej. Trudno dziś ustalić w jakich warunkach powstawały te relacje. Czołowski wspomina, że, przeniesiony od czerwca 1939 r. na emeryturę, od wybuchu wojny emerytury

¹ Aleksander Czołowski-Sas, urodzony 27 lutego 1865 w Bakończycach k. Przemysła, zmarł 17 lipca 1944 we Lwowie, archiwista, historyk. Od 1891 r. pracownik archiwum we Lwowie. W latach 1906—1939 dyrektor zbiorów miejskich we Lwowie. W czerwcu 1939 r. przeniesiony na emeryturę.

² Artur Hausner, urodzony 11 listopada 1869 w Kończycach pow. Nisko, zmarł 16 września 1941 we Lwowie. Wybitny działacz PPSD a następnie PPS. Poseł na Sejm w latach 1919—1930. Założyciel i redaktor (w latach 1919—1934) lwowskiego organu PPS „Dziennik Ludowy”.

³ O Dominiku Gembarzewskim nie udało się uzyskać żadnych informacji ponad podane przez Czołowskiego.

tej nie otrzymał („Od wybuchu wojny nie pobieram żadnej pensji”) zaznaczając jednocześnie: „...jestem naukowym konsultatem nowo zorganizowanego Państwowego Historycznego Muzeum we Lwowie”. Wydaje się więc bardzo prawdopodobne, że będący już w bardzo podeszłym wieku, pozbawiony środków do życia liczył Czołowski, iż składając te relacje polepszy swoje warunki. Obie relacje nie zawierają informacji, kto był adresatem tych tekstów. Zdanie, że Czołowski przekazuje swoje informacje „...do wiadomości tam, gdzie gromadzą się wszystkie materiały do życia i działalności Wielkiego Wodza Rewolucji”, niewiele wyjaśnia. Fakt, że relacja „Lenin we Lwowie” przetłumaczona została na język ukraiński pozwala sądzić, że adresowana była do instytucji we Lwowie lub Kijowie.

Literatura poświęcona pobytowi Lenina w Polsce nie wspomina o jego bytności we Lwowie. Nie oznacza to jednak, by można wykluczyć możliwość przyjazdu Lenina na krótki czas do Lwowa. Dla kontaktów z nielegalnie przebywającymi emisariuszami z Rosji Lwów był nie mniej niż Kraków wygodny. Wątpliwości wzbudzić może sformułowanie o konspiracyjnym charakterze pobytu Lenina we Lwowie, o jego obawie przed austriacką policją. Lenin przebywał w Galicji całkowicie legalnie i można chyba przyjąć, że owa konspiracyjność była rezultatem wyobraźni Gembarzewskiego. W relacji Czołowskiego budzi też wątpliwość określenie Gembarzewskiego i to przez Hausnera, jako jednego z „...wybitnych działaczy w ówczesnym ruchu rewolucyjnym przeciw caratowi”. Gembarzewski, jeśli nawet był zaangażowany w jakąś działalność niepodległościową czy socjalistyczną — a nie udało się odnaleźć potwierdzenia tego — to w każdym razie na pewno nie był „jednym z wybitnych działaczy”. Określenie to w ustach Hausnera brzmi nieprawdopodobnie. Zdanie to, dopisane ołówkiem, oznaczone jest na marginesie znakiem zapytania, również nakreślonym ołówkiem. Można chyba sądzić, że Czołowski określając Gembarzewskiego jako ówczesnego wybitnego działacza pragnął uwiarygodnić niejako spisowaną przez siebie relację. Przy wszystkich tych zastrzeżeniach i wątpliwościach wydaje się jednak, że relacja Czołowskiego może stanowić punkt wyjściowy dla zbadania sprawy pobytu Lenina we Lwowie.

Lenin we Lwowie

^aSzcześliwym zbiegiem okoliczności bja podpisany dr A. C.^b mogłem stwierdzić epizod z życia Włodzimierza Iljicza Lenina dotąd o ile mi wiadomo zapomniany w jego biografii. Epizod ten podałem wprawdzie do wiadomości dyr. Zeleńki, dyrektora Filii Kij. Akademii Nauk we Lwowie, aże jako były więzień carski, którego Rewolucja 1917 r. uwolniła z 2^{1/2}-rocznej carskiej niewoli i pozwoliła wrócić do Lwowa, gdzie aż do czerwca 1939 r. byłem dyrektorem i założycielem Muzeów miasta, któremu na tem stanowisku jako człowiek nauk służyłem 53 lat. Następnie jako uczestnik^b niezapomnianych^b mityngów Lenina w Leningradzie w 1917 r. uważam za wskazane podać ten epizod przede wszystkim do wiadomości tam, gdzie gromadzą się wszystkie materiały do życia i działalności Wielkiego Wodza Rewolucji. Ręczę za prawdziwość podanych faktów. Oto o čzem mogę donieść^a.

a—^a Wstawka do tekstu pisana atramentem na osobnej kartce; w tłumaczeniu ukraińskim stanowi ona integralną część tekstu.

b—^b Dopisane ołówkiem na tekście maszynowym.

Dwa dni przed wkroczeniem Czerwonej Armii do Lwowa, poszedłem, jak zwykle, na przeczytanie gazet do „Kawiarni Wiedeńskiej” przy ulicy Hetmańskiej l. 14. Przy stoliku, przy którym zawsze siadałem, zastałem dwóch gości. Jeden z nich był dobrze we Lwowie znany, inż. Artur Hausner, drugiego znałem tylko z widzenia. Hausner, dobry mój znajomy od wielu lat, człowiek wysokiej kultury, uczciwy i uczynny był tym, który w roku 1914 w jesieni wspólnie z profesorem Kasprowiczem dał policji krakowskiej porękę za Lenina, dzięki czemu tenże otrzymał paszport, i pozwolenie wyjazdu do Szwajcarii. Tym samym zatem mógł Lenin przybyć do Rosji, gdzie tak olbrzymią odegrał rolę. Drugi gość przedstawił mi się jako Dominik Gembarzewski^b pensjonowany^b inżynier Oddziału kolejowego w byłym galic. Wydziale krajowym.

Wśród pogadanki o zbliżających się wypadkach, rozmowa zeszała na olbrzymią rolę Lenina w Rewolucji Październikowej i Jego dla niej zasługach.

Nawiązując do tego rzuciłem pytanie czy prawdziwą była pogłoska, jaka swego czasu krążyła po Lwowie, jakoby Lenin tu przebywał czas jakiś, lecz widocznie tutejszy jego pobyt był tak zakonspirowany, że fakt ten pokryty został tajemnicą.

„Pod tym względem — odezwał się inżynier Gembarzewski — mogę^b dziś^b zaspokoić Waszą ciekawość i udzielić najlepszych informacji i szczegółów. Lenin w istocie przebywał z końcem roku 1913 kilka tygodni we Lwowie i stąd wyjechał do Poronina pod Zakopanem. Co więcej, był moim gościem. Mieszkał u mnie w kamienicy Sapieżyńskiej przy ulicy Ossolińskich 11 (bądź własność Filii Kij. Akademii Nauk^b). Pobyt jego był zakonspirowany. Lenin chroniąc się przed policją austriacką przez cały czas pobytu u mnie, nie wychodził prawie z domu. Prosił tylko, aby mu dostarczała jak najwięcej gazet, czytał i pisał wiele. W rozmowach jakie prowadziłem ożywił się, okazując umysł niezwykle wszechstronny, bystry, o daleko sięgających horoskopach”¹.

Inż. Hausner potakiwał słowom Gembarzewskiego jako faktom dobrze mu známym.

Słuchałem ich z niezwykłą ciekawością. Niestety w tej właśnie chwili inż. Gembarzewski został wezwany do telefonu w jakiejś ważnej, osobistej sprawie i musiał opuścić nasze towarzystwo. Wychodząc oświadczył, że za trzy dni będzie tu znowu i opowie jeszcze inne szczegóły z ówczesnego pobytu Lenina we Lwowie.

Po wyjściu inż. Gembarzewskiego prosiłem inż. Hausnera, aby ze swej strony opowiedział mi coś jeszcze o zakumunilkowanym przez inż. Gembarzewskiego fakcie.

„Lepiej będzie, odrzekł, jeżeli opowie to sam Gembarzewski, gdy się znowu razem zjedziemy”^b On był jednym z wybitnych działaczy w ówczesnym ruchu rewolucyjnym przeciw caratowi^b.

Wobec tego musiałem na razie zadowolnić się tym co słyszałem i czekać na powtórne zetknięcie się z inż. Gembarzewskim.

Wypadki jakie następnie zaszły uniemożliwiły nam następne spotkanie. Nadto inż. Hausner został wkrótce po tym aresztowany i dziś przebywa w więzieniu w Kijowie. Inż. Gembarzewskiego nie widziałem już więcej i z początkiem 1940 roku z przykrością przeczytałem plakat pośmiertny, donoszący o jego śmierci. „Stwierdziłem, że zmarł 2 stycznia 1940 r. i pochowany został na cmentarzu Janowskim. Umarł w nędzy, samotny, w swoim skromnym mieszkaniu przy ul. Białoleńskiej l. 17. W chwili śmierci liczył lat 75. Z żoną nie żył. Rozszedł się z nią przed laty, a ona jako śpiewaczka wyjechała za granicę. W czasie pobytu Lenina u niego zajmował

¹ Tak w tekście. Również w wersji ukraińskiej użyto słowa horoskopy. Prawdopodobnie błąd — powinno być horyzontach.

² Zdanie to opatrzone jest na marginesie znakiem zapytania napisanym ołówkiem.

w wspomnianej kamienicy mieszkanie w drugim podwórzu na trzecim piętrze. Są świadkowie, którzy mogą potwierdzić ten fakt^a. ^cNa plakacie nazwisko jego było przekreślone.

W następstwie tego źródła moich wiadomości o tym fakcie przerwały się, mimo to ^cnie wątpię, że przy dalszych zabiegach można by jeszcze odsłonić niejedną szczerą^c z pobytu Włodzimierza Ilicza we Lwowie. Rozpocząłem w tym względzie różne ^cdalsze jeszcze ^bstarania, ale przede wszystkim sam inż. Hausner mógłby o tym dużo powiedzieć. Sprawa ta nie może być obojętną dla biografii Wielkiego Wodza Rewolucji.

Dr Czołowski Aleksander Aleksandrowicz

We Lwowie 25 maja 1941 roku

c—c Przekreślone ołówkiem; do tłumaczenia ukraińskiego nie zostało wprowadzone.